



Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego

Dolnośląski Oddział Wojewódzki imienia 2 Armii Wojska Polskiego

53-330 Wrocław-15 ul. Energetyczna 14



Złoty m. OMPN



Krzyż LW P



Zł.O.Hon Zasł.d.Dol.Śl.



M. XV-lecia ZZ LWP



Krzyż 1 i 2 Armii WP

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU WETERANÓW I REZERWISTÓW WP DOLNEGO ŚLĄSKA WE WRZEŚNIU 2021 ROKU część 2

W bratnim wrocławskim Kole Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ działają również członkowie ZWiRWP. Mieli okazję spotkać się na uroczystym spotkaniu, aby uhonorować jubilatów. Działalności „niebieskich beretów” patronuje Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego i każdemu z jubilatów dyrektor Dorota FELIKS wręczyła Wrocławskie Karty Seniora. Były szmaragdowe, złote i srebrne - korzystanie z nich ułatwia życie seniorom.



Przy torcie okolicznościowym odbyła się część towarzyska, ze śpiewaniem przy akompaniamencie ppłk Mieczysława NITSCHKE.



25.09 – obserwacje kol. Jana ZACHARSKIEGO

Choroba

Nasza służba zdrowia jest poważnie chora,
Powinna się natychmiast udać do doktora,
On jednak nie chce przyjąć takiego pacjenta,
I o jego potrzebach wcale nie pamięta.
Ja chcę dziś udowodnić niniejszym utworem,
Że to rządząca władza jest owym doktorem.
Ona pod partyjnego naciskiem stratega
Twierdzi, że służbie zdrowia to nic nie dolega,
Że żadnej pomocy nie trzeba jej wcale,
Bo ma się całkiem dobrze, nieomal wspaniale.
Słychać ze strony władzy złowieszcze podszepty,
By nie wypisywać jej żadnej recepty,
To także dodają domorośli prorocy,
Że na pewno nie trzeba jej żadnej pomocy,
Że wspomniana choroba to problem nieduży,
I że białe miasteczko nikomu nie służy,
Że białe miasteczko, pikiety, protesty,
To wedle owej władzy tylko puste gesty.
Metaforyczny doktor nie służy nikomu,
Przecież lekarskiego nie zdobył dyplomu,
Jego mankamenty są na tyle trwałe,
Że nie można go nazwać nawet konowalem.
Rzekomy doktor o zdrowiu orzeka,
Chociaż prawdę mówiąc żaden z niego lekarz.
Tymczasem nie bez podstaw to wydaje mi się,
Że służba zdrowia dzisiaj jest w wielkim kryzysie,
Bo mówiąc prosto i innymi słowy
Trwa jej stan zapalny i przedzawałowy,
Grozi jej nowotwór, udar, covid, zator,
Należy ją natychmiast dać pod respirator.
Przysługuje jej pomoc jak również obrona,
Bo mówiąc szczerze ona już niedługo skona.

Aby jednak nareszcie poczuła się zdrowo,
Kroplówką ją należy wesprzeć finansową,
Aby się pozytywnych doczekać wyników,
Potrzebna jest jej seria ożywczych zastrzyków.
Czas działać radykalnie, chyba nie wątpicie,
Ażeby służba zdrowia zachowała życie.



26.09 – kol. kpr. Marek ZATORSKI wziął udział w inscenizacji działań Wojska Polskiego w latach 1943 – 45 w drodze spod Lenino na Berlin.



27 września, jak co roku, w Lubinie przy murze pamięci przy ulicy Pruzi zebrano się aby uczcić bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele organizacji kombatanckich, wicestarosta lubiński Władysław SIWAK, przewodnicząca Rady Powiatu Jadwiga MUSIAŁ, delegacje różnych instytucji oraz młodzież z klas mundurowych Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie. Licznie stawiła się delegacja Związku Weteranów i Rezerwistów WP. Fenomen Polskiego Państwa Podziemnego przedstawił por. zs Henryk RUSEWICZ, przewodniczący Powiatowej Rady Kombatanckiej.



W czasie II wojny światowej, w warunkach pełnego terroru, powstało Polskie Państwo Podziemne. Początkiem Polskiego Państwa Podziemnego było utworzenie w nocy z 26 na 27 września 1939 r. Służby Zwycięstwu Polski, przekształconej w Związek Walki Zbrojnej, a następnie w Armię Krajową. Polskie Państwo Podziemne kierowane było przez władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie.



Była to ogromna i unikalna organizacja. PPP nie ograniczało się bowiem do bieżącej walki z okupantami i działań wywiadowczych. Działy tajne, podziemne Sądy, których wyroki wykonywano i ogłaszano w podziemnej prasie, będącej również ewenementem na skalę europejską. Do tego prowadzoną szeroko w czasie okupacji akcją tajnego nauczania na wszystkich szczeblach, od szkół powszechnych po uniwersytety, w którym brało udział około miliona osób młodych ludzi.



Na terenie Generalnego Gubernatorstwa utworzono prawie 2 tysiące szkół średnich. Podziemne wyższe uczelnie kształciły polonistów, historyków, matematyków, lekarzy. W czasie wojny, studia ukończyło prawie 10 tysięcy studentów. Powstały też podziemne teatry. W prywatnych mieszkaniach i piwnicach wystawiano dramaty Juliusza Słowackiego, Stanisława Wyspiańskiego, Szekspira. Odbywały się też wieczory poetyckie i koncerty.

Istniały czasopisma polityczne, wojskowe, literackie, kobiece, humorystyczne. W podziemnych drukarniach wydawano też książki.



Na placu Wolności we Wrocławiu odbyła się uroczysta przysięga żołnierzy 16. Dolnośląskiej Brygady WOT. Zaprezentowano też sztandar nadany Brygadzie przez Prezydenta RP i wręczony w Warszawie dzień wcześniej. Po modlitwach kapelanów wojskowych dokonano symbolicznego wbicia gwoździ pamiątkowych, a członkowie komitetu fundacyjnego otrzymali repliki sztandaru.



Zostali zaproszeni liczni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, związków kombatanckich i żołnierskich, wojska oraz służb mundurowych. Były odznaczenia, wyróżnienia i awanse. Po defiladzie pododdziałów Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych dała mały koncert. Następnie zostaliśmy zaproszeni na widowisko patriotyczne w Operze Dolnośląskiej.



Fotorelacja na <https://www.tuwroclaw.com/wiadomosci,uroczystosci-wojskowe-w-centrum-wroclawia-zdjecia,wia5-3266-61760.html?fbclid=IwAR1wr49CEKVUMSfLkwZ-BVzY-OEhWA1h>

Reprezentujący nasz Związek płk Krzysztof MAJER udał się następnie do HOW „Rancho”, gdzie przewodniczył obradom Zjazdu Sprawozdawczego Hufca ZHP Wrocław Południe.



28.09 – Przewodniczący Stowarzyszenia KURSK Jerzy TYC promuje inicjatywę *1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki - Odrodzenie. Fundacja.*

Jej celem jest symboliczne zastąpienie dawnych funkcyjnych dywizji postaciami współczesnymi i dlatego zamieścił na Facebooku zdjęcia i wpis:

Jacy ludzie "służą" w dywizji – odrodzenie! KRZYSZTOF MAJER - zastępca dowódcy ds. oświatowych w symbolicznej 1 Samodzielnej Myśliwskiej Eskadrze Lotniczej. Historię Krzysztofa oraz jego ojca dzielimy na dwie części. Dziś wspominamy Bolesława Majera - polskiego żołnierza wyzwoliciela!



"Dzieje mojej rodziny nie były takie proste. Mama Irmina Klimowicz urodziła się w grudniu 1923 r. i mieszkała we Wrzeczku pow. Łowicz. Pracowała na gospodarstwie rolnym i sprzedawała w sklepie rodzinnym w Łyszkowicach. Zaś ojciec Bolesław Majer urodził się w styczniu 1925 r. w Samwodzie.



W czasie okupacji niemieckiej pracował jako robotnik kolejowy w Baranowiczach na terenie dzisiejszej Białorusi. Stąd trafił do wojska i w składzie 37 pól uczestniczył w walkach, po forsowaniu Nysy Łużyckiej, a w kwietniu 1945 r. Pod Budziszynem został ranny. Po rekonwalescencji pozostał w wojsku, jako kapral nadterminowy i służył w Bieszczadach. Po demobilizacji trafił wraz z rodzicami do wsi Budki gmina Łyszkowice, gdzie poznał swoją przyszłą żonę Irminę. Żeby było śmieszniej to na pogrzebie dziadka Marcelego na cmentarzu w Łyszkowicach. Ciągnęło jednak ojca do wojska i dlatego w 1949 r. wstąpił do szkoły oficerskiej w Łodzi. Po promocji ojciec otrzymał przydział służbowy do Głogowa, ale ja urodziłem się w rodzinnym domu Mamy we Wrzeczku 12 maja 1952 r.



Niestety w 1955 r. w ramach redukcji po konflikcie koreańskim ojciec został zwolniony z wojska w stopniu porucznika. Armia zapewniła mu wykształcenie w Technikum Rolniczym w Wołowie. Rodzina powiększała się co 5 lat, w 1957 r. o brata Waldemara i kolejno o siostrę Teresę. Mama po przerwach związanych z urodzeniem i wychowaniem naszej trójki do emerytury pracowała, jako sprzedawczyni w sklepach PSS „Społem”. Ojciec do przejścia na emeryturę pracował m.in. jako leśniczy, agronom, kierownik administracyjny Oddziału PKS w Wołowie, a nawet krótko w zakładzie karnym. Za działalność kombatancą i pracę

zawodową był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany, w tym orderem Polonia Restituta V klasy i awansem do stopnia majora WP".

Krzysztof Majer wspomagać będzie realizację projektów "dywizji" nie tylko w Polsce ale i tam gdzie formowały się polskie skrzydła - Grigoriewskoje, Federacja Rosyjska. W dniu jutrzejszym przedstawimy sylwetkę Krzysztofa w oddzielnym artykule.

Jerzy Tyc <https://www.facebook.com/1-dywizja-piechoty-im-Tadeusza-Ko%C5%9Bciuski-Odrodzenie-Fundacja-101028545651414/>

29.09 – zakładce **1 Dywizja Piechoty – Odrodzenie** na Fb zostały w II części zamieszczone kolejne zdjęcia i notka dot. kol. Krzysztofa MAJERA.

NIEŁATWO TO PRZECZYTAĆ A CO DOPIERO PRZEŻYĆ !!!)))

W nawiązaniu do wczorajszego artykułu, przedstawiamy skrócony wariant życiorysu Krzysztofa Majera, który w dywizji-odrodzenie zajął miejsce swojego ojca Bolesława.

KRZYSZTOF BOLESŁAW MAJER urodził się 12 maja 1952 r. we Wrzeczku k/Łowicza. Matka Irmina wychowała się w centralnej Polsce, a ojciec Bolesław był repatriantem spod Baranowicz, uczestnik walk II wojny światowej, pod Bautzen ranny. Jako porucznik „zredukowany” w 1955 r., a w cywilu mianowany do stopnia majora.



Młodość spędził w Wołowie, gdzie ukończył Szkołę Podstawową, a Technikum Geodezyjne we Wrocławiu. Odbił studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego, mgr administratywista. W 1977 r. zaliczył szkolenie oficerskie w Szkole Oficerów Rezerwy w Łodzi /praktykę w 35 batalionie radiotechnicznym we Wrocławiu Strachowicach/, a od 10.01.1979 r. pełnił zawodową służbę wojskową w 35 brt jako instruktor młodzieżowy i zastępca dowódcy 351 krt w Osinie Wielkiej. Od września 1983 r. w sztabie 3 Brygady Radiotechnicznej jako st. oficer oświatowo – wychowawczy na coraz wyższych stanowiskach służbowych. Jako przewodniczący Rady Młodzieżowej 3 BRt uzyskał w 1986 r. miano „przodującej” organizacji ZSMP w skali Sił Zbrojnych PRL, za co w nagrodę został skierowany na miesięczną brygadę młodzieżową na Kubę. W latach 1983-88 społeczny

przewodniczący Komisji Koordynacyjnej Wojskowych Kręgów Instruktorskich ZHP Wojsk OPK. Zawodową służbę wojskową zakończył 31 maja 1996 r. Pułkownik WP.



Po zakończeniu służby wojskowej pracował m.in. w Szkole Podstawowej Nr 118 we Wrocławiu i w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Od 1962 r. członek ZHP, pełnił m.in. funkcje – komendanta szczebu, zastępcy i komendanta Hufca Wrocław Krzyki. W 1973 r. uzyskał stopień harcmistrza, a 22.07.1984 r. otrzymał najwyższy stopień instruktorski harcmistrza PL. Obecnie wiceprzewodniczący Kręgu Seniorów i Starszyny „Rodło”, członek Chorągwiej Komisji Rewizyjnej, członek Referatu SiS Chorągwi Dolnośląskiej i kanclerz Kapituły Odznaki Chorągwi Dolnośląskiej ZHP.



W 1996 r. zaangażował się w działalności społecznej Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego, od 1997 r. prezes Zarządu Wojewódzkiego, a od 2002 r. wiceprezes Zarządu Głównego. Położył ogromne zasługi w rozwoju i umacnianiu struktur Związku na terenie Dolnego Śląska. Walnie przyczynił się do podwojenia liczebności członków stowarzyszenia w województwie, a Oddział Dolnośląski jest jednym z największych w skali kraju. Inspirował wiele działań na rzecz upamiętniania miejsc pamięci narodowej oraz renowacji mogił i cmentarzy wojennych żołnierzy WP i AR, zwłaszcza we Wrocławiu, Zgorzelcu i Głogowie. Współorganizator współdziałania związków kombatanckich i żołnierskich na szczeblu wojewódzkim. Zarząd Dolnośląski ZWiRWP im. 2 Armii WP wydał już 48 broszur o tematyce historycznej, wojskowej i społeczno-politycznej,

współwydawca 3 książek historycznych. Organizator corocznych obchodów rocznicy Defilady Zwycięstwa żołnierzy 10 Dywizji Piechoty z 26 maja 1945 r. we Wrocławiu, Chrztu Bojowego 1 Dywizji Piechoty pod Lenino i Dnia Weterana na terenie Muzeum LWP i Pamiątek po AR w Uniejowicach k/Złotoryi. Często zabiera głos na łamach prasy wojskowej, organizacyjnej i w Internecie. Autor ponad stu artykułów, listów i notek w spawach obronności i aktualnych wydarzeń oraz corocznych „Kalendarików ...” podsumowujących działania Związku Weteranów i Rezerwistów WP. Zaangażowany w pracy Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP, 3 maja 2018 r. został mianowany do stopnia honorowego generała strzeleckiego, a 22 lipca 2019 r. został dowódcą Dolnośląskiego Okręgu Strzeleckiego.

Za osiągnięcia w służbie i pracy odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Rycerskim UPUM I klasy z gwiazdą, medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotym krzyżem Za Zasługi dla ZWiRWP, złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju, Za Zasługi dla ZHP oraz Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej, srebrnym medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, medalem „Pro Patria”, Złotym Krzyżem Strzeleckim, Złotym Krzyżem Za Zasługi dla ZHP, złotym odznaczeniem im. Janka Krasickiego, srebrnym medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa, złotą Honorową Odznaką Towarzystwa Miłośników Wrocławia.

Od dowódcy: Krzysztof, dobrze że jesteś ale u mnie twoja emerytura nie działa)) Trzeba pracować, bardzo na ciebie liczę!!! **Jurek Tyc**

30.09 – prezes Krzysztof MAJER uzgodnił z prezesem Andrzejem MORDELEM, że jeśli nie nastąpią ograniczenia epidemiczne, to Dolnośląski Wojewódzki Zjazd Delegatów ZWiRWP odbędzie się 18 listopada br. /czwartek/ o godz. 11.00 w siedzibie Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód przy ul. Kołłątaja 31 we Wrocławiu.

Kolejne wydanie „Rzeczpospolitej Dolnośląskiej” przynosi dorobek fraszko-pisarski kol. Jana ZACHARSKIEGO.

RZECZPOSPOLITA



Ilustrowany Miesięcznik Społeczny

Exemplarz ROK TRZYNASTY bezpłatny

Określony

Kawalek

Ojczyzny

DOLNOŚLĄSKA

Nr 09(153) WRZESIEŃ 2021

ISSN 2543-7771



„Nie posłuchacie? Wyginiecie jak dinozaury” (tvn24.pl, 19.03.2010 r.)

„Abonament rtv to haracz” (konf. pras. z dn. 22. 04. 2008 r.)



Teresa BARANIECKA

IDĄC W JESIEŃ

Zapewne tkwi w tym jakaś magia i tajemnica,
że czas twego zrodzenia tak w życiu cię zachwyca,
choć to już schyłek lata i zapowiedź jesieni
dla mnie ta pora roku bogactwem czaru się mieni.

Brzemienne ogrody i sady obietnicę dostatków składają
to nie, że mgły poranne mają nie obwieszczają,
uchwycić i nazwać jest trudno gdzie czai się smutek przyrody
za to rankiem zachwyca rześkość szczególnej urody.

Na moście - on przecież zawsze łączący -
choć woda już ciemniej,
na jego ozdobnych poręczach,
także wiele się dzieje,
tam można zobaczyć misterne
- gdy wczesne przy mroźki z obciążen -
utkane przez mistrza pajaka,
koronki zachwycające.

Bywa, słucham muzyki - granej nie przeciw mej woli -
oczyszcza duszę z obciążen pomimo,
że czasem boli.

Kochana przeze mnie jesień,
kiedyś mnie mocno zdradziła,
niebaczna mojej wierności
jakby ze mnie złąpiła,
to jednak nie zmieniło zachwytu dla jej barw
choć lubi wzruszyć do łez szumem usychających traw.

TR

USNARZ GÓRNY - która strona kłamie



Obóz uchodźców w Usnarzu Górnym. Pomoc dostarczył białoruski Czerwony Krzyż i biuro UNHCR

Polska Straż Graniczna informuje, że grupa imigrantów, która koczuje na wysokości miejscowości Usnierz Górny, nadal liczy od 24 do 30 osób. Podlaski Oddział SG w ochronie granicy z Białorusią wspierają funkcjonariusze z innych oddz. SG i 1800 żołnierzy WP oraz 70 policjantów. Cały świat o tej sytuacji informuje swoje społeczeństwa. A gdyby przyjęto te trzydziści osób, świat przyznałby rację polskim władzom. Czy PiSowskim władzom zależy na podtrzymaniu stanu napięcia, tym samym miernym opiniiom o Polsce? To jest PiS w pełnej krasie!...

W. Maszcak

Limeryki poety i dziennikarza Jana Stanisława Jeża

O FRANKU I POGRANICZNIKACH

Widział to Franek w Usnarzu Górnym,
jak pogranicznik chmurny i durny
pastwił się nad cierpiącymi,
głodnymi i spagnionymi.
Pomyśl, nim wrzucisz kartkę do urny.



O FRANKU, POŚLE I OKUPACJI

Oznajmił Franek w wiosce Bród Ruski,
że znany poseł perukarz Katarzyny, Suski
mówił niebywałą gracją,
iż z brukselską okupacją
walczył, a wsparł go rząd białoruski.

SZANOWNI CZYTELNICY!

Po przeczytaniu, prosimy przekazać egzemplarz znajomym

Kultura - nie tylko słowna

Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzchłych czasach - 83 lat temu.

Fraszki pisze od 67 lat.

W przeszłość wykonywał różne prace i zawody, w tym liczne prace społeczne oraz jedną magisterską na wrocławskiej polonistyce.

Co do zawodów, to zawodził między innymi jako nauczyciel, urzędnik, dziennikarz, instruktor domu kultury.

W życiu nie zasadził drzewa, nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwaterekun.

Fraszki publikował gdzie się dało. A dało się głównie we wrocławskich gazetach codziennych.

Wydął dziewięć tomików fraszek.

Nie wyślania jednego kołegi. Prowadził prywatną praktykę leczenia zaburzeń poczucia humoru.

Żyje z emerytury i z przyzwyczajenia.

JAN ZACHARSKI



Choroba

Nasza służba zdrowia jest poważnie chora,
Powinna się natychmiast udać do doktora,
On jednak nie chce przyjąć takiego pacjenta,
I o jego potrzebach wcale nie pamięta.
Ja chcę dziś udowodnić niniejszym utworem,
Że to rządząca władza jest owym doktorem.
Ona pod partyjnego naciskiem stratega
Twierdzi, że służbie zdrowia to nic nie dolega,
Że żadnej pomocy nie trzeba jej wcale,
Bo ma się całkiem dobrze, niemal wspaniale.
Słychać ze strony władzy złowieszcze podszepty,
By nie wypisywać jej żadnej recepty,
To także dodają domorośli prorocy,
Że na pewno nie trzeba jej żadnej pomocy,
Że wspomniana choroba to problem nieduży,
I że białe miasteczko nikomu nie służy,
Że białe miasteczko, pikietki, protesty,
To wedle owej władzy tylko puste gesty.
Metaforyczny doktor nie służy nikomu,
Przecież lekarskiego nie zdobył dyplomu,
Jego mankamenty są na tyle trwałe,
Że nie można go nazwać nawet konowalem.
Rzekomy doktor o zdrowiu orzeka,
Chociaż prawdę mówiąc żaden z niego lekarz.
Tymczasem nie bez podstaw to wydaje mi się,
Że służba zdrowia dzisiaj jest w wielkim kryzysie,
Bo mówiąc prosto i innymi słowami
Trwa jej stan zapalny i przedzawałowy,
Grozi jej nowotwór, udar, covid, zator,
Należy ją natychmiast dać pod respirator.
Przysługuje jej pomoc jak również obrona,
Bo mówiąc szczerze ona już niedługo skona.
Aby jednak nareszcie poczuła się zdrowo,
Kroplówką ją należy wesprzeć finansową,
Aby się pozytywnych doczekać wyników,
Potrzebna jest jej seria ożywczych zastrzyków.
Czas działać mdykalnie, chyba nie wątpicie,
Ażebym służba zdrowia zachowała życie.

Jan ZACHARSKI 25.09.2021r.

Droga Czytelniczko, Szanowny Czytelniku, macie prawo twierdzić, że tekst pisany analizujecie z - niemalże - każdą pozycją. Brawo! Ja Wam zazdroszczę (Boże, nieczytni też są za zdraszkami!), że czytając poświęcającie znaczną uwagę wyśportowanej figurze, i wcale nie musi być to figura retoryczna.

Sojusznik

Wbrew czarnowidzom, nie wydaje mi się,
By się nasza dyplomacja znalazła w kryzysie,
Z dyplomatycznych zabiegów wyraźnie wynika,
Że potężnego w świecie mamy sojusznika.
Cenny nam Waszczykowski ofiarował dar,
Odkryte przezeń państwo to San Escobar,
W wyniku czego, jasno przyznać muszę,
Są nasze oba państwa złączone sojuszem,
I decydują o tym oba nasze rządy,
Że prezentują one te same poglądy.
Słychać racji mogą bronić ofensywnym ciosem,
A oba nasze państwa mówią jednym głosem.
San Escobar to dla nas przyjacielski świat,
Wspiera nasze reformy i nasz nowy ład.
Kiedy zawarto sojusz, wtedy już na starcie,
San Escobar zapewniał nam swoje poparcie.
Gdy Unia Europejska nam całkiem obrzydła,
On nas pod opiekuńcze swoje bierze skrzydła.
Na wrocie zakusy to pewne lekarstwo,
Że jest po naszej stronie to sławne mocarstwo.
Gdy ono korzysta ze swej wielkiej mocy,
Zawsze nam braterskiej udziela pomocy.
Dosyć niepewności, wahania i tremy,
Wraz ze San Escobarem nigdy nie zginiemy,
Bo to mocarstwo, które na świata arenie
Liczy się tak jak Polska, to znaczy szalenie.
Boją się przeciwnicy nawet puścić parę,
By się nie skonfliktować ze San Escobarem.
Naszej dyplomacji jest ważną zasługą,
Że ze San Escobarem współdziała tak długo.
W świetle tego co piszę, pewnie nie wątpicie,
Że nasza dyplomacja jest w pełnym rozkwicie,
Gdy do tego dodamy współpracę z Orbaniem,
Można się tylko szczycić opisanym stanem.
Sojusz z San Escobarem umacnia nadzieję,
Jest problem, bo to państwo wcale nie istnieje,
Do stanu dyplomacji jest więc pewne ale,
Wspomnianego sojuszu nie ma bowiem wcale.

Jan ZACHARSKI 11.09.2021r.

ŚMIECHU fraszki Jana Zacharskiego WARTĘ

Okupacja

Powtarzamy sobie stale,
Polska nie będzie wasalem,
Będzie bronić swoich racji
Od brukselskiej okupacji.

Marzenie

Choć w kalendarzu jesienią data

NA WESOŁO

To marzy mi się reasumpcja lata,
Imej reasumpcji marzy mi się zwrot,
Niech jeszcze raz Wałęsa przeskoczy przez plot.

Stan

Na Nowogrodzkiej pewien pan
Wymyślił wyjątkowy stan,

Sprawiać wrażenia on nie przestanie,
Bo sam był chyba w wyjątkowym stanie.

Cnoty

Każda kobieta na wsi i w mieście
Wimna rozwijać cnoty niewieście,
Jest z zawodowych ambicji wyzuta,
Gotuje, rodzi dzieci i robi na drutach.

Jana Zacharskiego
fraszki „NA WESOŁO”



W tym n-rze Rzeczypospolitej Dońoślskiej, poezja i opis rzeczywistości w systemie rymowanym, wychodzące spod pióra radosnego poety, dziennikarza, znajdując się na stronach: 2, 13, 17, 18.

Co do zawodów, to zawodził między innymi jako nauczyciel, urzędnik, dziennikarz, instruktor domu kultury. W życiu nie zasadził drzewa, nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwaterunku.

Fraszki publikował gdzie się dało. A dało się głównie we wrocławskich gazetach codziennych.

Wydał dziewięć tomików fraszek, a żyje z emerytury i z przyzwyczajenia.

Warto zagłębić się w Jego świetnych tekstach.

Kara

Unia Europejska dotrzymała słowa,
 Bo spotka Polskę kara finansowa,
 Choć krzyczą nasi politykierzy,
 Że forsa nam się po prostu należy.

Drut

Nie bądźcie nam obce plemie
 Kalać naszą świętą ziemię,
 Bo chroni dziatki i niewiasty
 Nasz Narodowy Drut Kolczasty.

Fala

Nasza święta ziemia wymaga opieki,
 Więc zbudujemy płoty i zasieki,
 Na inwazję obcych wynajdziemy sposób,
 Gdy nas zalewa fala trzydziestu dwóch osób.

Powtórka

Czas włączyć do sejmowego porządku
 Reasumpcję zdrowego rozsądku,
 Może też sprawić wiele radości
 Reasumpcja przyzwoitości.

Handlarz

Chociaż handlowe ignorował wzory,
 To go nierozliczono za respiratory,
 Aby go tenaz nie dosięgła bieda,
 On drut kolczasty chętnie nam sprzeda.

Prezent

Powiedział Duda do Morawieckiego,
 Zróbmy dla Polskie coś wyjątkowego,
 Jest ważny skutek tej ich rozmowy,
 Bo ogłoszono stan wyjątkowy.

Kryzys

To jest dla Unii wiadomość niemiła,
 Polska na Unię się obraziła,
 To jest dla Unii niewielka bieda,
 Naj wyżej nam pieniędzy nie da.

Odpowiedzialność

Wicepremier Kaczyński, taka jest zasada,
 Przed premierem rządu winien odpowiadać,
 Wistocie zgodnie ze starą teorią
 Odpowiada przed Bogiem oraz przed historią.

Pomysł

Panu Czarnkowi przyszedł do głowy
 Stan niekoniecznie wyjątkowy,
 Z ministerialnej wzywa ambony,
 Wprowadźmy stan błogosławiony.

Handel

To sprawa doniosła,
 Można kupić posła,
 Nie czeka go bieda,
 Tanio się niesprzedza.

Jan ZACHARSKI
 18.09.2021r.

Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz Samoła. Stało się to w zamierzchłych czasach - 83 lata temu. Mistrz Jan, fraszki tworzył od 67 lat.

FALA

Koniec zaraz się ciągle się oddala,
 Bo z blizną się dziś czwartą falą,
 Trzeba wystrzegać się złych intencji,
 Kolejnej fali niekompetencji.

MĄDROŚĆ FRASZEK

Stan

Choć z powodu sukcesów brak zawrotów głowy,
 to nie stan nadzwyczajny, lecz podgorączkowy!

Państwo

Optyzmu Szekspir uśmiercił nadzieje
 mówiąc, że w państwie duńskim źle się dzieje,
 powiem, choć rodaków pewnie nie pokrzepię,
 że w naszym państwie nie dzieje się lepiej!

Stos

Chociaż cię uznają za ofiarę losu,
 nie podpalę pod tobą ofiarnego stosu.

Dwoistość

Zawsze chodzą parami dole i niedole,
 król i błążen ciągle zamieniają role,
 dwoistość egzystencji bywa wciąż jednaka:
 Dawida i Goliata, księcia i żebraka.

Równość

Równość płci nie w odwrocie - to dobrze nastraja,
 kura siądzie na płocie, a kogut na jajach.

Królewicz

Pocałował żabę w bajki epilogu,
 od tego się zaczął protest ekologów.

Skazaniec

Nie uczestnicząc w życia radościach,
 skarżył się skazaniec, że go lamie w kościach
 i rzekł do kata, który był w pobliżu,
 że go poza tym łupie w krzyżu.

Nastroj

W nim zmienności nastrojów doszukasz się znamion,
 - raz ma kulę u nogi, raz skrzydła u ramion.

Szekspiolog

Tak go inspirowała dramatu podnieta,
 że mu się raz ukazał duch ojca Hamleta,
 zaś życia spektaklu poznając niedolę,
 sądził, że odgrywa szekspirowskie role.

W łapę

Życiową podróż przemierza na gapę,
 raz daje nogę, a raz daje w łapę.



JAN ZACHARSKI

W tym n-rze Rzeczpospolitej Dolnośląskiej, poezja i opis rzeczywistości w systemie rymowanym, wychodzące spod pióra radosnego poety, dziennikarza, znajdują się na stronach: 2, 13, 17.

Warto zagłębić się w Jego mądrych tekstach.

FRASZKA - TRWAŁY ŚLAD MYŚLI

ALIMENTY

Gdy wspólnego życia czas został zamknięty,
gej gejo wi powinien płacić alimenty.

NIEBO

Terminalnego oczekując stanu,
liczę na niebo pełne grafomanów,
bowiem nie szczędzę jawy ani snu,
by bywać twórcą przez duże „tfu”!

STADO

Nie jest to przykład normalnego stanu:
osiół na czele stada baranów.

SĘDZIA

Lubię być sędzią we własnej sprawie,
osądzam się wtedy bardzo łaskawie
oraz wygłaszam ostatnie słowo
wiązaną mową.

PRZEROST

Katalog przykładów wskazuje bogaty:
zły jest przerost ambicji i przerost prostaty.

BURZA

Tak się gnadem pytań obrzucili w gniewie,
że zapomnieli o myśli zasiewie,
że takiej burzy mózgów przerwać nie umieli,
to pewnie w końcu piorun w nich strzeli!

PROPAGANDA

Nachalna propaganda z logiki wyzuta
każde Wasza Wysokość rzec do liliputa.

TAJEMNICA

Tajemnic ichtiologii pewnie nie obronię,
gdy grube ryby stanęły okoniem.

SPOKÓJ

Znowu odczuwam dzisiaj spokój błogi,
bo siebie nie znalazłem śledząc nekrologi.

BEZTALENCIE

O swej miłości zapewniał mężę,
ale mu Muza dała rekuzę,
gdy ponowił o uczuciach śpiewkę
i tak mu podano czarną polewkę.